

Sygnatura akt II AKa 19/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Cezariusz Baćkowski (spr.)

Sędziowie: SA Stanisław Rączkowski

SO del. do SA Piotr Kaczmarek

Protokolant: Aldona Zięta

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 roku

sprawy **L. G. (1)**

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 10 listopada 2015 roku, sygn. akt III Ko 179/14

**I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;**

**II. stwierdza, że wydatki postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

L. G. (1) w dniu 1 lipca 2014 r. złożył do Sądu Okręgowego we Wrocławiu wniosek o zasądzenie kwoty 2.500.000 zł odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie, a także kwoty 750.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie. W toku postępowania sądowego pełnomocnik wnioskodawcy zmodyfikował pismem z dnia 11 marca 2015 r. przedmiotowy wniosek, wnosząc o zasądzenie: kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 2.190.000 zł tytułem odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne skazanie oraz kwoty 31.000 zł tytułem kosztów obrony z wyboru poniesionych w postępowaniu karnym przez wnioskodawcę.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 10 listopada 2015r. sygn.. akt III Ko 179/15:

I) na podstawie art. 552a § 1 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa tytułem odszkodowania na rzecz wnioskodawcy L. G. (1) kwotę 13.963,32 zł (trzynaście tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt trzy złote i trzydzieści dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

II) na podstawie art. 552a § 1 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa tytułem zadośćuczynienia na rzecz wnioskodawcy L. G. (1) kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

III) oddalił dalej idące żądanie wnioskodawcy;

IV) zasądził od Skarbu Państwa tytułem zwrotu kosztów advokackich na rzecz wnioskodawcy L. G. (1) kwotę 264 złote;

V) kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy w zakresie pkt III sentencji wyroku, oddalającego żądanie wnioskodawcy L. G. (1) ponad kwotę 13.963,32 zł tytułem odszkodowania za niewątpliwe niesłuszne tymczasowe aresztowanie oraz oddalającego żądanie wnioskodawcy ponad zasądzoną kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia z powodu niewątpliwe niesłusznego tymczasowego aresztowania stosowanego wobec wnioskodawcy.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżonemu wyrokowi we wskazanej części zarzucił następujące uchybienia, które miały wpływ na treść orzeczenia:

a) obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na:

1) uznaniu za wiarygodne zeznań L. G. (2) oraz L. G. (1), a następnie całkowite pominięcie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia powołanych przez te osoby okoliczności związanych z pozaprocesowym doprowadzeniem wnioskodawcy do siedziby Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu do Prokuratora Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu B. P. bez powiadomienia o tym fakcie obrońcy oraz bez zaprotokołowania przeprowadzonej czynności, co było zdarzeniem obiektywnie wykraczającym poza „zwykłe” (lecz jednak procesowo określone) dolegliwości związane z pozbawieniem wolności w ramach tymczasowego aresztowania oraz wyjątkowo pogłębiającym zły stan psychiczny wnioskodawcy (wrażenie pozbawienia praw przysługujących mu nawet jako aresztowanemu, pozostawania „na łasce” organu ścigania), a których to pominięcie skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych, polegającym na przyjęciu, że w trakcie pobytu wnioskodawcy w areszcie śledczym nie doszło do wydarzeń nadzwyczajnie dotkliwych, wyrządzających znaczną krzywdę ponad dolegliwość, jaką winno stanowić wykonywanie tymczasowego aresztowania i w konsekwencji spowodowało nieuwzględnienie tych okoliczności przy ustalaniu wysokości kwoty zadośćuczynienia kompensującej i wyrównującej doznane przez wnioskodawcę krzywdy na skutek nieuzasadnionego stosowania wobec jego osoby wspomnianego środka zapobiegawczego;

2) uznaniu za wiarygodne zeznań L. G. (2) oraz L. G. (1), a następnie całkowite pominięcie przy ustalaniu wysokości należnego odszkodowania kwestii braku możliwości uzupełnienia wniosku o dotację unijną, do czego niemożliwym było samodzielne działanie małżonki wnioskodawcy, co w konsekwencji skutkowało nierozważeniem i nieuwzględnieniem tej okoliczności przy ustalaniu wysokości odszkodowania, przy niewyjaśnieniu przez Sąd tej kwestii w uzasadnieniu;

a) art. 167 i 170 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka Prokuratora Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu B. P., jako niemającego istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia i tym samym zbędnego dla rozpoznania niniejszej sprawy, podczas gdy dowód ten był kluczowy dla potwierdzenia powołanych przez L. G. (2) oraz wnioskodawcę istotnych dla oceny stopnia dolegliwości stosowanego wobec wnioskodawcy środka zapobiegawczego okoliczności, dotyczących pozaprocesowego doprowadzenia wnioskodawcy do siedziby Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, co mogło mieć istotne przełożenie na wysokość zasądzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia, co jest tym bardziej niezrozumiałe wobec uznania zeznań L. G. (2) oraz L. G. (1) przez Sąd I instancji za wiarygodne;

b) art. 170 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, rachunkowości i finansów jako zbędnego dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy podczas gdy dowód ten był niezbędny do ustalenia wysokości szkody poniesionej przez wnioskodawcę w ramach prowadzonego przez niego gospodarstwa rolnego, a zaniechanie którego skutkowało oddaleniem żądania wnioskodawcy w tym zakresie jako niezasadnego, pomimo iż do wykazania wysokości szkody w tym zakresie niezbędne były wiadomości specjalne;

c) nieuwzględnienie przy szacowaniu wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia jego szczególnej pozycji społecznej posiadanej w chwili dokonania niewątpliwe niesłusznego tymczasowego aresztowania, wiążącej się z

aktywnością polityczną wnioskodawcy i wynikającego z tego faktu zaufania publicznego, co na skutek pozbawienia wolności doprowadziło do dalece bardziej dotkliwej stygmatyzacji jego osoby w oczach opinii publicznej i wiązało się dla wnioskodawcy z utratą prestiżu i zaufania niezbędnego do sprawowania tego rodzaju funkcji, co również powodowało, że skutki tymczasowego aresztowania były dla wnioskodawcy dużo bardziej dotkliwe;

d) art. 361 §2 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie polegające na przyjęciu, że w toku postępowania nie udowodniono, że w razie braku zastosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania, pozostawałby on nadal w składzie rady nadzorczej do końca kadencji, co skutkowało zakwalifikowaniem powyższej szkody nie jako *lucrum cessans*, ale jako szkody ewentualnej i w konsekwencji spowodowało zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty wynagrodzenia jakie otrzymywałby pełniąc funkcję członka Rady Nadzorczej Agencji Nieruchomości Rolnej przez czas stosowania tymczasowego aresztowania, podczas gdy z zeznań W. P. oraz krótkiego upływu czasu pomiędzy zastosowaniem wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania (17 czerwca 2009r.) a jego odwołaniem z piastowanej funkcji (23 czerwca 2009r.), jednoznacznie wynika, że jedynym powodem odwołania L. G. (1) z zajmowanego stanowiska był fakt zastosowania tymczasowego aresztowania i brak było jakichkolwiek innych podstaw uzasadniających odwołanie, co należy uznać za udowodnione z wysokim prawdopodobieństwem, że wnioskodawca otrzymałby wynagrodzenie za czas całej kadencji i tym samym uzasadnia zaliczenie całego tego okresu na potrzeby określenia wysokości utraconych korzyści;

e) art. 552 a

§ 1 k.p.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o zasądzenie kosztów obrony poniesionych przez wnioskodawcę w ramach postępowania głównego, podczas gdy istniały podstawy do ich zasądzenia w przedmiotowym postępowaniu.

Mając na uwadze powyższe pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty objętej żądaniem wniosku w zakresie zadośćuczynienia oraz odszkodowania, przy uwzględnieniu dokonanej w toku sprawy przez wnioskodawcę modyfikacji żądania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy odszkodowanie w wysokości 13.963,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (punkt I wyroku) oraz zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (punkt II wyroku) uznając, że w pozostałej części wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie (punkt III wyroku).

Na wstępie podkreślić należy, że zgodnie z art. 558 kpk w sprawach dotyczących odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się tylko w kwestiach nie uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego. Zasady prawa cywilnego mają zastosowanie do ustalania szkody materialnej, obejmującej stratę i utracone korzyści, szkody niematerialnej, tj. krzywdy oraz związku przyczynowego pomiędzy tymczasowym aresztowaniem a doznaną szkodą. W postępowaniu odszkodowawczym, w związku z tym, że wnioskodawca występuje w roli strony zgłaszającej roszczenia, a więc w roli, która w pewnym sensie może być porównana do roli powoda w postępowaniu cywilnym, należy przyjąć, iż ciężar dowodowy co do wykazania zasadności dochodzonych roszczeń spoczywa na osobie wnioskodawcy.

W tej sprawie w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów dotyczących niewłaściwego ustalenia kwoty odszkodowania. W tym zakresie wnioskodawca poddał krytyce rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego na kilku płaszczyznach. W ocenie Sądu Apelacyjnego krytyka ta jest nieuzasadniona i żaden z podniesionych w tym zakresie zarzutów nie zasługuje na uwzględnienie.

I tak wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów postępowania - art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (zarzut opisany w punkcie a) ppkt 2 apelacji ) polegające na uznaniu za wiarygodne zeznań L. G. (2) oraz L. G. (1) a następnie całkowite pominięcie przy ustalaniu wysokości należnego odszkodowania kwestii braku możliwości uzupełnienia wniosku o dotację unijną w kwocie 300.000 zł, co stanowiło bezpośrednie następstwo stosowania tymczasowego aresztowania. Należy jednak zauważyć, że wnioskodawca nie przedstawił żadnych dokumentów, z których wynikałyby okoliczności i warunki ubiegania się o ową dotację. W przypadku, gdy szkoda polega na utracie spodziewanych korzyści, w tym przypadku dotacji unijnej, wykazanie jej wymaga potwierdzenia w toku postępowania, że samo złożenie wniosku o taką dotację stwarzało bardzo duże prawdopodobieństwo (graniczące z pewnością) jej uzyskania we wnioskowanej kwocie. Nadto wnioskodawca musiałby wykazać, że między tymi zdarzeniami nastąpił normalny związek przyczynowy, tj. że normalnym następstwem tymczasowego aresztowania był brak możliwości wypełnienia (podpisania) dokumentów potrzebnych do uzyskania dotacji. Tu oczywiście pojawia się pytanie, czy wniosek o dotację unijną mógł być złożony przez pełnomocnika i ewentualnie kiedy i czy w ogóle podjęto starania o udzielenie takiego pełnomocnictwa. Z tych względów bezcelowe jest dalsze rozważanie tego zagadnienia skoro wszelkie oceny i wnioski Sądu Apelacyjnego w tym zakresie musiałyby opierać się na domysłach lub z góry przyjętych założeniach a nie na faktach. Okoliczność, że wnioskodawca i jego żona w toku postępowania o odszkodowanie i zadośćuczynienie zeznali, że ponieśli omawianą szkodę, nie upoważnia jeszcze do przyjęcia, że tak w istocie było skoro żadne dowody na poparcie tych twierdzeń wnioskodawcy nie zostały przez niego przedstawione. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że owszem Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy i jego żony, wskazując jednocześnie dalej, że odnosi się to do kwestii przeżyć wnioskodawcy związanych z dolegliwościami związanymi z zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania (str. 7 uzasadnienia). Natomiast w dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy omówił kwestię zasadności przyznania wnioskodawcy poszczególnych kwot, które wnioskodawca zgłosił jako szkodę.

Wnioskodawca zarzucił również naruszenie art. 170 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, rachunkowości i finansów na okoliczność wyniku finansowego osiąganego przez spółki (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. oraz przez indywidualne gospodarstwo rolne będące współwłasnością wnioskodawcy i jego żony oraz wpływu na ten wynik finansowy tymczasowego aresztowania wnioskodawcy. Sąd Okręgowy zasadnie oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika wnioskodawcy argumentując, że dowód, którego przeprowadzenia domaga się strona jest nieprzydatny dla rozstrzygnięcia kwestii wpływu pozbawienia wolności na wyniki finansowe wskazanych wyżej podmiotów gospodarczych. Sąd Apelacyjny podziela argumentację Sądu Okręgowego, że brak jest podstaw prawnych i faktycznych do powiązania stanu majątkowego spółek (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. z sytuacją majątkową wnioskodawcy tylko z tego powodu, że był on ich współnikiem (i ewentualnie zasiadał w zarządzie spółki), skoro spółki te są odrębnymi od wnioskodawcy podmiotami (osobami prawnymi) i posiadają odrębny majątek. Z kolei indywidualne gospodarstwo rolne w okresie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy było prowadzone przez jego żonę jako współwłaścicielkę. Trzeba przy tym podkreślić, że z racji wielkości tego gospodarstwa rolnego i skali produkcji rolnej nie opierało się ono na osobistej pracy wnioskodawcy a zatem jego nieobecność w tym okresie nie stwarzała realnego zagrożenia dla prawidłowego funkcjonowania tego gospodarstwa rolnego.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 361 § 2 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w pierwszej kolejności należy podkreślić, że ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny, polega bowiem na przyjęciu - na podstawie okoliczności, które wystąpiły po okresie spodziewanych korzyści, że korzyść w okresie poprzednim zostałaby osiągnięta. W wyroku z 21.6.2002 r. (IV CKN 382/00, Legalis) SN przyjął, iż w razie dochodzenia naprawienia szkody w postaci utraconych korzyści, musi być ona przez żądającego odszkodowania wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że praktycznie w świetle doświadczenia życiowego można przyjąć, że utrata korzyści rzeczywiście miała miejsce (podobnie SA w Katowicach w wyr. z 21.6.2013, V ACA 201/13). Wnioskodawca takiego dowodu jednak nie przeprowadził.

Wnioskodawca nie wykazał bowiem w toku postępowania, że z dużym prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością zasiadałby do końca trzyletniej kadencji w (...), gdyby nie zastosowano wobec niego tymczasowego aresztowania.

W pierwszym rzędzie podkreślenia wymaga okoliczność, że pomimo powołania wnioskodawcy do wspomnianej Rady Nadzorczej na trzyletnią kadencję (czyli od 18.06.2007r. do 18.06.2010r., a nie do dnia 3.12.2011r. jak wskazał wnioskodawca), nie miał on żadnej gwarancji, że faktycznie będzie w niej zasiadał przez cały ten okres. Z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (tj. 2007.231.1700 ze zm.) wynika, że członek rady nadzorczej (...) mógł być odwołany w każdej chwili, nawet bez konkretnego powodu.

Po drugie Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 27.06.2013r. sygn. akt IV Ka 1384/12 uniewinnił L. G. (1) od popełnienia przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 231 § 2 k.k. i art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. ale jednocześnie uznał za stosowne podkreślenie w uzasadnieniu wyroku, że postępowanie karne ujawniło szereg nieprawidłowości w procesach zarządzania oraz nadzoru w podległej wnioskodawcy (wówczas oskarżonemu) jednostce jaką była (...) Izba Rolnicza co stawiało osobiście oskarżanego w niekorzystnym świetle ( str. 16-18 uzasadnienia). Trzeba przy tym wyjaśnić, że uniewinnienie L. G. (1) od zarzucanego mu czynu wiązało się z brakiem podstaw do przyznania oskarżonemu statusu funkcjonariusza publicznego, co wyłączało możliwość przypisania mu przestępstwa z art. 231 §2 k.k. O ile więc z punktu widzenia prawa karnego L. G. (1) został uznany za niewinnego o tyle jednak ujawnienie w toku postępowania sądowego nieetycznej postawy oskarżonego i licznych nieprawidłowości w kierowanej przez niego (...) Izbie Rolniczej, nie mogło pozostać bez wpływu na ocenę jego osoby przez przyzmat oczekiwanych kompetencji i cech jakimi powinien legitymować się członek rady nadzorczej w publicznej instytucji. W takich więc okolicznościach trudno było zakładać, że wnioskodawca byłby z całą pewnością nadal członkiem rady nadzorczej przez cały okres trzyletniej kadencji.

Porównanie w tej sprawie rzeczywistego przebiegu zdarzeń i hipotetycznego ich toku, odtwarzanego z wyłączeniem przyczyny szkody, ale z uwzględnieniem wyżej wskazanych okoliczności wskazuje jedynie na ewentualność osiągnięcia przez wnioskodawcę korzyści w postaci wynagrodzenia dla członka (...) w okresie po jego odwołaniu z tej funkcji przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dniem 3.07.2009r. Wykazanie jedynie szansy uzyskania określonych korzyści nie jest wystarczające do uwzględnienia roszczeń wnioskodawcy.

Przechodząc natomiast do zarzutów związanych z kwestionowaniem wysokości zadośćuczynienia na wstępie tej części rozważań podkreślić należy, że przy ustalaniu należnego zadośćuczynienia mają zastosowanie zasady wypracowane na gruncie art. 445 § 2 kc w zw. z § 1 k.c. „Odpowiednia suma”, o której mowa w tych przepisach to wartość, która spełnia stawianą jej funkcję kompensacyjną, ale jednocześnie nie jest sposobem uzyskania nadmiernych korzyści finansowych, jest określana indywidualnie w oparciu o rodzaj, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich natężenie, a w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy – stopień dolegliwości, z jaką wiązało się stosowanie tymczasowego aresztowania, a więc przykrości natury moralnej z tego wynikających, w tym utraty dobrego imienia, ostracyzm środowiskowy, konieczność poddania się rygorom związanym ze stosowaniem tego środka zapobiegawczego, nieprzychylnie reakcje po zwolnieniu z aresztu, stan zdrowia wnioskodawcy w czasie wykonywania środka oraz po zwolnieniu z aresztu (zob. wyrok S. Apel. w Krakowie z dnia 9.04.2008 r., II AKa 46/08, KZS 2008/6/48, wyrok S. Apel. w Lublinie z dnia 5.05.2008 r., II AKa 83/08, KZS 2008/12/68). Z uwagi na uznaniowy charakter co do kwoty przyznawanego zadośćuczynienia jego modyfikacja przez sąd II instancji może mieć miejsce tylko w wyjątkowych przypadkach, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady jego ustalania (por. wyrok S. Apel. w Katowicach z dnia 14.02.2008 r., II AKa 11/08, OSA 2009/2/7).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie naruszył zasad ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia. Zasądzona kwota 30.000 złotych jest adekwatna do doznanych cierpień w odniesieniu do czasu stosowania tymczasowego aresztowania (100 dni) oraz indywidualnej sytuacji wnioskodawcy w tym okresie. Sąd Okręgowy nadał odpowiednie znaczenie temu, że L. G. (1) nie przebywał wcześniej w izolacyjnych zakładach penitencjarnych, był osobą o ustabilizowanej sytuacji rodzinnej i zawodowej, był niewątpliwie znany w środowisku w którym zamieszkiwał. Biorąc również pod uwagę rozłąkę z członkami rodziny, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasądzona kwota 30 000 jest właściwa. Jednocześnie w trakcie wykonywania zastosowanego

środka zapobiegawczego, nie zaszły jakieś nadzwyczajne okoliczności, które by spotęgowały doznaną krzywdę. Wnioskodawca nie był szykanowany przez służbę więzienną i był objęty leczeniem w zakładzie karnym.

Ustalenie wysokości kwoty zadośćuczynienia, ze względu na niematerialny charakter krzywdy, opiera się na uznaniu sędziowskim. Uznanie to pozostaje pod ochroną prawa, gdy sposób rozumowania sądu nie prowadzi do oczywistych sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego w tego rodzaju sprawach, prowadząc do oczywiście niesłusznego wzbogacenia czy pokrzywdzenia wnioskodawcy. Należy podkreślić, że Sąd Okręgowy ustalił rozmiar krzywdy w oparciu o ujawnione w sprawie dowody, ocenione zgodnie z regułami wynikającymi z art. 7 k.p.k. Kwota przyznanego na tej podstawie zadośćuczynienia nie narusza zatem dyspozycji art. 445 k.c. Z tych powodów, w ocenie Sądu odwoławczego, zasądzenie dalszych kwot tytułem zadośćuczynienia nie zasługuje na uwzględnienie. Przyznane zadośćuczynienie ma rekompensować krzywdę, ale zarazem nie może być źródłem uzyskania bezpodstawnych korzyści. Ponadto w chwili obecnej wnioskodawca L. G. (1) jest prezesem zarządu (...) Izby Rolniczej a więc skala utraty dobrego imienia wskutek tymczasowego aresztowania zdaje się nie być tak wielka jak opisał to pełnomocnik wnioskodawcy w apelacji.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (zarzut opisany w punkcie a) ppkt 1 apelacji), w którym podniesiono, że Sąd Okręgowy pominął przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia okoliczności związane z pozaprocesowym doprowadzeniem wnioskodawcy do siedziby Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu do prokuratora Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu B. P. bez powiadomienia o tym fakcie obrońcy oraz bez zaprotokołowania przeprowadzonej czynności, co było zdarzeniem wg wnioskodawcy obiektywnie wykraczającym poza zwykłe dolegliwości związane z pozbawieniem wolności w ramach tymczasowego aresztowania oraz wyjątkowo pogłębiającym zły stan psychiczny wnioskodawcy. Już z tego powodu, że w niniejszym postępowaniu może być jedynie rozważana kwestia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikającą z faktu pozbawienia wolności, a nie z innych zdarzeń, dyskwalifikuje argumentację wnioskodawcy. Nie mają bowiem w tym zakresie znaczenia nawet najbardziej negatywne przeżycia związane z oskarżeniem, toczącym się procesem, czy zagrożeniem surową karą (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.10.2007 r., WA 43/07, OSNwSK 2007/1/2246).

Z tym zarzutem powiązany jest zarzut naruszenia art. 167 i 170 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka B. P.. Wniosek o przeprowadzenie tego dowodu słusznie oddalono argumentując, że okoliczność, którą chciał udowodnić wnioskodawca nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jeszcze raz podkreślić należy, że przedmiotem rozpoznania niniejszej sprawy jest ustalenie m.in. kwestii zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną niesłusznym tymczasowym aresztowaniem a nie kwestia prawidłowości czy zasadności przeprowadzonych czynności procesowych i ich negatywnego oddziaływania na psychikę oskarżonego.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 552a §1 k.p.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. Sąd Okręgowy słusznie wywiódł, że pokrycie kosztów obrony w postępowaniu zakończonym wyrokiem uniewinniającym należy do sądu, który wydał wyrok w sprawie w I Instancji.

Sąd Apelacyjny rozstrzygnął, że wydatki postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak na wstępie.

SSA Stanisław Rączkowski	SSA Cezariusz Baćkowski	SSO del do SA Piotr Kaczmarek
--------------------------	-------------------------	-------------------------------